

Państwo 2.0 o projektach geodezyjnych

Wiele państwowych projektów informatycznych prowadzonych jest chaotycznie. Główne błędy popełniane przy ich realizacji to m.in.: brak kompleksowej wizji potrzeb użytkownika, skupianie się na sprzęcie zamiast na przyjaznym dla użytkownika oprogramowaniu, brak koordynacji między projektami realizowanymi w różnych resortach, brak przejrzystości w zamówieniach publicznych (szczególnie w procedurze „z wolnej ręki”) czy brak analizy kosztów utrzymania projektu. O tym wszystkim przeczytamy w zaprezentowanym 23 kwietnia przez ministra administracji i cyfryzacji Michała Boniego raporcie „Państwo 2.0”, który podsumowuje dotychczasowe efekty informatyzacji państwa i proponuje nowe podejście do tego tematu.

Na tym tle projekty związane z geodezją zdają się wypadać dobrze. Najwięcej problemów zdiagnozowano przy Informatycznym Systemie Ośłony Kraju przed nadzwyczajnymi zagrożeniami (ISOK). Jak napisano w raporcie, ze względu na napięty harmonogram istnieje ryzyko niezre-



alizowania głównego systemu w przewidzianym czasie. Ponadto do 2014 r. system obejmie tylko główne części Wisły i Odry, a duży popyt na produkty ISOK może wymusić rozbudowę infrastruktury do ich gromadzenia i udostępniania. Z kolei projekt **Geoportal 2** (ostatnio zwiększono jego budżet z 90 do 103 mln zł), w ocenie MAC przebiega zgodnie z harmonogramem i nie stwierdzono zagrożeń dla jego realizacji. Ma się więc zakończyć do 31 grudnia 2013 r. (ze względu na rozszerzenie przedsięwzięcia o budowę Uniwersalnego Modułu Mapowego termin ten wydłużono o rok). Zaobserwowano jednak, że GUGiK ma w jego przypadku problemy z poprawnym stosowaniem przepisów *Prawa zamówień publicznych*.

Zgodnie z planem realizowany jest także projekt pn. Georeferencyjna Baza Danych Obiektów Topograficznych (GBDOT) o wartości 170 mln zł. Aktualnie pokrycie Polski w największym stopniu uzyskano dla adresów (96%), granic (88%), „sieci

ścieków” (87%), sieci dróg i kolei (82%), a w najmniejszym dla osnowy geodezyjnej (42%). Zbierane dane są na bieżąco zamieszczane w serwisie Geoportal.gov.pl. Baza ma być gotowa do końca 2013 r. Resort administracji i cyfryzacji nie ma także uwag do projektu TERYT 2 o wartości 45 mln zł, który ma być zrealizowany do końca czerwca br. Co więcej, na listę rezerwową Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka dopisano niedawno I etap projektu TERYT 3 (Rozbudowa systemów do prowadzenia rejestrów adresowych) o wartości 28 mln zł (maksymalne dofinansowanie ze środków unijnych ma wynieść niecałe 24 mln zł). Raport „Polska 2.0” kończy się czterema rekomendacjami dla państwowych projektów informatycznych. Jedną z nich brzmi: „państwo jest neutralne technologicznie”. Zdaniem MAC w dostępie do usług obywatel nie może być ograniczony tym, z jakiego systemu operacyjnego czy urządzenia korzysta, a państwo może zmienić usługodawcę rozwiązań informatycznych, jeśli współpraca z nim nie gwarantuje oczekiwanych korzyści dla obywateli.

JK

Organizacje za deregulacją

W siedzibie „Gazety Wyborczej” w Warszawie 16 kwietnia odbyła się debata pt. „Otwieracz zawodów” dotycząca likwidacji uprawnień zawodowych dla pierwszych 49 zawodów (docelowo ma ich być 230). W spotkaniu uczestniczyli: minister sprawiedliwości Jarosław Gowin (na fot. w środku), podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Spo-

łecznej Czesława Ostrowska oraz dyrektor Departamentu Strategii i Deregulacji Ministerstwa Sprawiedliwości Jarosław Bełdowski. Pytania zadawali przedstawiciele wszystkich zawodów, które mają być poddane deregulacji. Atmosfera debaty od początku była gorąca, a naprzeciwko budynku trwał protest taksówkarzy. W imieniu organizacji geodezyjnych



Waldemar Klocek, prezes Polskiej Geodezji Komercyjnej oraz firmy OPGK Olsztyn, stwierdził, że „jesteśmy za deregulacją”. Poleciał ministrowi zapoznanie się z opinią i materiałami przekazanymi przez cztery organizacje: PGK, GIG, SGP i SKP. I upomniał się o to, by projekt był konsultowany z branżą geodezyjną. W odpowiedzi minister Gowin zauważył, że nie jest możliwe zorganizowanie spotkania z przedstawicielem każdej grupy zawodowej, dlatego najlepszą drogą są konsultacje pisemne. Zapowiedział także, że odbędą się jeszcze debaty na ten temat. Na pytanie prezesa Klocka, dlaczego architekci zostali lepiej potraktowani w projekcie ustawy, stwierdził,

że ten zawód znajdzie się na kolejnej liście do deregulacji. Wcześniej (30 marca) w siedzibie BCC w Warszawie minister spotkał się z przedsiębiorcami. Na pytanie GEODETY, jak zamierza przekonać środowisko geodetów do deregulacji, odpowiedział: „W Polsce istnieje kuriozalna sytuacja, jeśli chodzi o geodetów, bo jest, o ile sobie przypominam, siedem szczebli i na każdym szczeblu trzeba kończyć odpowiednie szkolenia, zdobywać odpowiednie certyfikaty. Mogę powiedzieć tyle: Niech polscy geodeci przyjrzą się temu, jak ten zawód funkcjonuje w innych krajach Unii Europejskiej, bo my w Polsce nie chcemy wymyślać prochu”.

Tekst i zdjęcie Barbara Stefańska



Dr Tadeusz Jasiński

przeżywszy 70 lat,
odszedł po długiej i ciężkiej chorobie
7 kwietnia 2012 roku,

o czym z bólem zawiadamiają
żona z córkami, zięciami i wnuczkami
oraz przyjaciele